

Jest nowy Kalendarz

Data publikacji: 29.11.2016 18:05

Dla pasjonatów historii i tradycji Ustronia oraz Śląska Cieszyńskiego Kalendarz Ustroński jest wydawnictwem wyjątkowym. 25 listopada odbyła się w Muzeum Ustrońskim promocja kolejnego rocznika na 2017 rok. Znaleźć w nim można pokaźną porcję wiedzy i ciekawostek o tej uzdrowskiej miejscowości.

W piątkowe (25.11.2016) popołudnie zebrali się w Muzeum Ustrońskim miłośnicy kultury regionu, aby uczestniczyć w promocji Kalendarza Ustrońskiego. Dziewiętnasty rocznik przedstawił zebranych gościom wydarzenia Przemysław Korcz, wieloletni współtwórca tego wydawnictwa. Na wstępie swojego przemówienia przypomniał moment, w którym dane mu było prezentować Kalendarz Ustroński podczas wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. - **Wówczas wielu z nas obawiało się o kształt kulturowy Europy i możliwość zatracenia poczucia patriotyzmu nie tylko narodowego, ale także regionalnego. Niestety, wiele z tych niepokoi sprawdziło się. Bezkrytycznie przyjmowaliśmy zachodnioeuropejskie wzorce, często wstydząc się własnej tożsamości. Mimo wszystko udało się zachować regionalną tradycję i dumę ze swojej małej ojczyzny, co odzwierciedla kolejny tom Kalendarza Ustrońskiego, który współtworzą starsi i młodszy mieszkańcy miasta** - mówił prelegent.

Przemysław Korcz zauważył także, że Kalendarz Ustroński w sposób istotny łączy ustroniaków wielu pokoleń, a dotychczas autorów poszczególnych artykułów możemy już liczyć w setkach. Na zakończenie przemówienia został odczytany humorystyczny felieton Jaroslava Haška o świętach. Przemysław Korcz zaproponował także, aby w przyszłorocznym wydawnictwie zebrać zapis tradycji świątecznych występujących u poszczególnych rodzin mieszkających w Ustroniu.

Kolejny rocznik Kalendarza powstał pod redakcją Moniki Niemiec oraz Kazimierza Heczki. Całość publikacji nie powstałaby bez licznych sponsorów oraz osób tworzących wydawnictwo.

Podczas wydarzenia obecny był także program artystyczny. Spotkanie poprowadziła Krystyna Kukła m.in. zabawiając gości dowcipami opowiadany w gwarze. Swoje występy miały także dzieci, które recytowały wiersze Wandy Mider. Przygrywała także kapela góralska Pawła Grzyba. Na zakończenie czekał na wszystkich poczęstunek, przy którym w luźnej atmosferze dyskutowano o Kalendarzu i Ustroniu.

A co zawiera Kalendarz? Tradycyjnie nie zabrakło historii czy aktualności z życia miasta. Kalendarz Ustroński to przecież zawsze szerokie spektrum tematów, z którym warto zapoznać się samemu.

Mateusz Bieleś